

Przeгляд Olkuski

7 MARCA 1996 Nr 5/96/96

Cena: 30 groszy

DZIŚ W PRZEGLĄDZIE:

- o planach zmiany województw, str. 1-4
- o akrobatach i pustych trybunach, str. 2
- o zimowych smutkach - sonda, str. 5
- o spotkaniu w II LO, str. 5
- o nagrodach dla olkuszaniek, str. 6
- o sporcie, str. 7-8

Słowo od redakcji

Szanowni Państwo.

Mamy dla Państwa dwie informacje.

Obie dobre!

Od następnego numeru *Przeгляд Olkuski* będzie zawierał 12, a nie jak do tej pory 8 stron. Będziemy się starać, by w gazecie znalazły się nowe, interesujące rubryki.

Drugą informacją jest ta, że z powiększeniem objętości gazety nie będzie się wzięło - jak na razie - podniesienie jej ceny. *Przeгляд Olkuski* będzie nadal kosztował 30 groszy.

Za te same pieniądze proponujemy Państwu więcej stron do czytania i mamy nadzieję, że przeczytanie *Przeglądu* zajmie Państwu więcej czasu, sprawiając więcej przyjemności.

Nieustająco prosimy o listy od Państwa. Będziemy wdzięczni za choćby najmniejszą informację, o tym, co dzieje się na Waszym podwórku.

Redakcja

Wojewódzkie rozszady

W "Trybunie Śląskiej" z 26 lutego opublikowano zdobyte przez dziennikarzy w Urzędzie Rady Ministrów trzy niezwykle interesujące mapki. W dosyć dużym uproszczeniu przedstawiają one trzy wersje podziału kraju w wyniku projektowanej reformy administracyjnej.

Każdy z projektów owej reformy zakłada inną liczbę województw. Pierwszy, który "Trybuna" ochrzciła mianem podziału na księstwa, zakłada, że Rzeczpospolita Polska dzielić się będzie na 12 olbrzymich województw, które swym zasięgiem będą się mniej więcej pokrywać z krainami geograficznymi (np. Małopolska, Mazowsze, Wielkopolska itd.). Projekt drugi w ogólnym zarysie - jest powrotem do czasów sprzed gierkowskiej "reformy administracyjnej" Anno Domini 1975, czyli do koncepcji podziału kraju na 17 województw. Ostatni projekt zakłada ograniczenie liczby województw do 25. Najbardziej istotne jest to, że wszystkie te projekty mają kilka wspólnych elementów, wśród nich jeden bardzo ważny dla nas - mieszkańców Olkusza i okolicznych gmin. Otóż wedle wszystkich trzech projektów przysły powiat Olkusz ma znaleźć się w województwie krakowskim. Nawet w projekcie, w którym nasze obecne województwo katowickie rozrasta się kosztem opolskiego, częstochowskiego i bielskiego, odpadają od niego przysłe powiaty Olkusz i Chrzanów. By nie było żadnych

wątpliwości, w kolejnym wydaniu "Trybuny" opublikowano znów niezwykle uproszczoną mapę przyszłego woj. katowickiego, ale już z podziałem na powiaty. Olkusz zaznaczono jako wchodzący w skład woj. krakowskiego. Można by podyskutować nad dokładnością w zaznaczeniu granic powiatów (wychodzi np., że olkuski będzie graniczył od zachodu z sosnowieckim /na mapie nr 5/i... katowickim /na mapie nr 8/, zniknęła przy tym gdzieś Dąbrowa Górnicza, czyżby zaszerogowano ją do jakiegoś innego

dokończenie na str. 4.



Projekt powiatów w naszym regionie (w uproszczeniu) (rys. Trybuna Śląska)

Najciemniej pod latarnią

Jedne są smukłe, inne trochę przyniszczone (to te z doświadczeniem), mają imponujące wymiary, często niekompletny "strój". Niektórym są obojętne, innych denerwują. Bardzo dużo kosztuje ich utrzymanie.

Tak możemy określić latarnie uliczne świecące na terenie Olkusza i okolic. Na niektóre patrzymy ze wściekłością, bo za mocno świecą, inne nie świecą wcale.

Świecą jak chcą...

- powiedziała nam mieszkanka jednej z podolkujskich wsi. We wsi Zederman oświetlenie zmonopolizowało życie. Mieszkańcom racjonuje się dostęp do "technicznych cudów". Zdarzało się, że gdy w jednej części wsi wyłączyli światło, to w drugiej, która światło miała wylączali wodę. Potem było na

odwrot. Dlaczego tak jest, nikt nie potrafi odpowiedzieć. Mieszkańcy Sułoszowej czują się czasami jak w XV wiecznej Anglii (gdzie tylko od własnej inicjatywy zależało oświetlenie domostwa). Idąc główną ulicą obserwuje się nikielne światła laterek, które noszą ze sobą za pobiegliwi mieszkańcy wsi.



dokończenie na str. 4.

Ratusz w pigułce

* Zarząd Miasta zakończył prace nad budżetem miasta na rok 1996. Obecnie z projektem budżetu zapoznają się komisje Rady Miejskiej. Zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym, budżet musi zostać uchwalony do 30 marca.

* W dniach od 7 do 9 marca nasze miasta będzie brało udział w targach ekologicznych INTERECO '96. Ekspozycje będzie można oglądać w Katowicach przy ulicy Bytkowskiej. Po zakończeniu targów ekspozycja Olkusza zostanie zaprezentowana w hallu Urzędu Miasta.

W imieniu Zarządu Miasta i Gminy Olkusz, pragnę wyrazić uznanie dla wszystkich uczestniczących w pracach związanych z przygotowaniem i przebiegiem referendum, przede wszystkim pracownikom urzędu, członkom komisji obwodowych, za ich pełne zaangażowanie i poświęcenie przy realizacji nałożonych zadań.

Jest to niewątpliwa satysfakcja dla nas wszystkich z dobrze spełnionych obowiązków.

Burmistrz
Andrzej Ryszka

Olkuscy akrobaci

Od czasu do czasu mam okazję oglądać zachodnie, telewizyjne programy sportowe. Na kanałach tych można zobaczyć tak egzotyczne dla nas dyscypliny sportu, jak wyścigi traktorów, bardzo groźnie wyglądające "zapasy na niby", golf, halowy motokros, ale także koszykówkę, piłkę ręczną, pływanie...

Zawsze, oglądając programy stacji sportowych moją uwagę zwracają pełne trybuny. Jakakolwiek by to nie była dyscyplina - zawsze na trybunach jest komplet, a kibice doskonale się bawią.

W tym miejscu pozwolę sobie wrócić na ziemię.

O tym, że Olkusz "akrobatyka stoi" przypominamy sobie przy okazji informacji telewizyjnych lub prasowych o zdobytych przez olkuskich akrobatów medalach. A trofeów jest dużo. Nie ma jedynie publiczności na trybunach.

Obecnie akrobaci trenują jako sekcja MKS "Nadzieja". Trenują w hali MOSiR - u, pod okiem Barbary i Zdzisława Gregorskich. Współpraca z kierownictwem ośrodka sportu układa się poprawnie. Do sekcji należy obecnie około 100 dziewcząt i chłopców, trzydziścioro z nich zdobyło klasę sportową, a sześcioro posiada klasę mistrzowską, czyli najprościej mówiąc mają oni prawo do noszenia dresu z napisem "Polska".

ciąg dalszy na str. 7



Autobusów brak

Stan autobusów PKM jest często oplakany. Zimą jeżdżą one brudne, i bywa, że przez szyby trudno jest dostrzec, na jakim przystanku się znajdujemy. Problemem są również opóźnienia. Niekiedy autobusy spóźniają się 10 minut, ale bywa, że w ogóle nie jadą. Zdarza się i tak, że zamiast os. Młodych "jedzie" np. Żurada.

Katarzyna BRODA

Krótko

Olkuski szal

Niedawno pisaliśmy o filmie, który wywołał tak duże zainteresowanie wśród kinomanów, że postanowiono zorganizować dodatkowy seans. Mimo to w następnym dniu biletów i tak zabrakło. Podobną reakcję publiczności wywołał film "Ace Ventura - zew natury". Pierwszy olkuski pokaz tego obrazu odbył się w czwartek, 22 lutego, ale jeszcze w sobotnie popołudnie przed kinem kłębili się chętni do obejrzenia "aktorskich" popisów Jima Carry'ego. Znowu zabrakło biletów. Część ludzi, którzy przyszli w sobotę na godz. 17.00, musieli zadowolić się biletami na seanse niedzielne. Dodajmy, że podobnie jak w przypadku filmu "Młodzi - gniewni", publiczność nie wchodziła do kina, ale wdzierała się tam siłą. Kilka osób "cudem" uniknęło zadepntania. Można by przypuszczać, że widzom nie chodziło o zajęcie dobrego miejsca, ale o samo wejście na salę projekcyjną.

Magdalena STAROŃ

"W temacie" wikliny

W Miejskim Domu Kultury trwa obecnie wystawa malarska pt. "Ferie w muzeach". Na wystawę składają się prace wykonane przez dzieci ze SP nr 1 i 2, w czasie ostatnich ferii zimowych, kiedy to MOK organizował dla dzieci "plenery" malarskie w olkuskich muzeach Wikliny i Afrykaniścycznym.

Anna DONKOWA

Forsa z karty

Bankomat firmy Siemens-Nixdorf zamontowano niedawno przed wejściem do olkuskiego oddziału Banku Przemysłowo-Handlowego S.A. Z bankomatu będą mogli wypłacać pieniądze posiadacze rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, którzy za niewielką opłatą otrzymują specjalne plastikowe karty.

Obecnie trwa ich druk. Dzięki kartom o nazwie Sezam, będzie można podjąć pieniądze (do ustalonej kwoty) w każdym bankomacie BPH na terenie kraju. Już wkrótce 50 pracowników olkuskiego oddziału BPH otrzyma karty i będzie testowało urządzenie. Prawdopodobnie już w kwietniu, klienci banku posiadający ROR będą mogli za niewielką opłatą odebrać kartę. Bankomaty tego typu kosztują ok. 1,5-2 mld zł. Zainstalowanie bankomatu powinno nieco zmniejszyć kolejki oczekujących na wypłatę pensji. Do tej pory w olkuskim BPH rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe posiada ok. 4000 osób, ale wkrótce liczba ta znacznie się powiększy, gdyż bank podpisał umowy z pracownikami większości szkół i wielu okolicznych zakładów pracy. W przyszłości planuje się przeniesienie bankomatu do pomieszczeń wewnątrz budynku banku.

(syp)

Znowu dziury

Zbliżając się wiosnę najłatwiej poznać po dużej ilości dziur "wylażających" w jezdni. Pojawiają się wszędzie, ale za najbardziej podziurawioną ulicę miasta można uznać ul. Rabsztyńską. Od pewnego czasu ustawiono tam znak ograniczający prędkość do 40 km/h, a w ubiegłym tygodniu robotnicy drogowi zaczęli wycinać kawałki asfaltu wokół największych dziur i uzupełniać ubytki. Mimo to, sporo jeszcze pozostało i kierowcy ćwiczą rajdowe ewolucje, aby je ominąć. Na niewielkim odcinku w pobliżu skrzyżowania z E40 powierzchnia łąt jest już chyba większa niż powierzchnia oryginalnej nawierzchni.

(syp)

Zbliża się dwudziesty pierwszy

"Sprzedali mi przeterminowane lekarstwo" - stwierdziłem po powrocie z apteki. Na opakowaniu widniała data 1995 rok. Wróciłem z reklamacją. "Nie jest pan pierwszy, który się pomylił, miałam już kilku klientów z podobnymi skargami" - pocieszyła mnie pani w aptece. Data, o której pan mówi, to data produkcji, data ważności napisana jest tutaj - i pokazała mi cyferki 0600. Co to znaczy? - zapytałem. "Lek jest ważny do czerwca 2000 roku" - brzmiała odpowiedź.

Niepostrzeżenie zbliża się dwudziesty pierwszy wiek. A tak nawiasem mówiąc, jak Państwo sądzą, czy rok 2000 to ostatni rok XX wieku czy pierwszy XXI?

(syp)

Droga Redakcjo!

Ani się obejrzelismy, jak minął grudzień, styczeń... i z impetem wpadliśmy w środek lutego Roku Pańskiego 1996. Najwyższa więc pora na podsumowanie i kulturalny rachunek sumienia, nie Polaka Szaraka (patrz S. Tym), lecz trochę bliżej i bardziej swojsko - słowem Olskuszaka Szaraka. Czyli- niechaj choć na chwilę królują liczby, którymi tak podniecają się OBOP i GUS.

Zacznijmy od kina, które jako jedna z niewielu form kulturalno-rozrywkowych przeżywa okres rozkwitu. Otóż w 1995 roku, według informacji działu imprez MOK, odbyło się w naszym mieście 460 seansów filmowych. Obejrzało je 36.000 widzów. Łatwo więc obliczyć, że na jeden seans przypada 78 widzów. Trzeba sobie jednak uświadomić, że 50% z owych 36.000 stanowią tzw. widzowie dopołudniowych seansów zorganizowanych, które obok prawdziwie kochających kino gromadzą również tych, którzy chcą się "wymigać" od czasami wielce uciążliwego obowiązku szkolnego. Uogólniając, razem z tymi "migającymi się" Szaraczek olskuski w 1995 roku odwiedził olskuskie kino 0,666... razy. Czy w takim razie, Olskuszaczek kocha kino? Oczywiście, co bardziej przekorni powiedzą, że nie mają żadnych przesłanek, by kochać olskuskie kino. Przekornym, tudzież niepoinformowanym przypominam w związku z powyższym, że już we wrześniu, po zamontowaniu aparatury dolby SR i kilku technicznych poprawkach, dogoniło ono najlepsze kino w Polsce. Mimo doskonałego repertuaru i owych nowinek technicznych, średnia miesięczna widzów wcale nie wzrosła!

Spektakle teatralne dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz poranki z filharmonią zgromadziły w 1995 roku 15.200 osób.

Ponadto w Pawilonie Wystawowym, Baszcie i hallu MDK odbyło się 12 wystaw. Na wernisażach (bezpłatnych) częstowano szampanem, a co ważniejsze rozlosowywano prace prezentowanych artystów. Niestety, nawet fakt, że dzięki odrobinie szczęścia i za niewielkie pieniądze (mniejsze niż butelka wina marki "Wino") można było stać się posiadaczem ciekawych prac, nie ściągnął tłumów. Jednakże i tutaj statystyki obejmują wycieczki szkolne.

Żeby nie przedłużać tych lamentów wspomnę jeszcze tylko o stosunkowo niskiej frekwencji na koncercie Edyty Geppert, kabarecie "Długi", Dniach Muzyki Organowej oraz odwołanych z powodu braku chętnych koncertach Krystyny Prońko, Michała Bajora, Stanisława Sojki, występach kabaretu "Potem" i Tadeusza Drozdy. Rok 1996 rozpoczął się odwołaniem koncertu Budki Suflera i Soboty w Bytkowie.

Kochany Olskuszaku Szaraku, uniesienie pytam, co jest takiego stanu przekłętą przyczyną?

Czyżby, jak to się teraz wszystko tłumaczyło zwykło "chroniczny brak gotówki", tudzież powszechna nieruchomości albo ztelewizjowanie?!

A może brak orientacji osób odpowiedzialnych za repertuar?!

Może jedno, drugie i trzecie...

Kochani - z nieruchomością i brakiem gotówki w tych ciężkich, rynkowych czasach trzeba radzić sobie samemu (młódz nasza, którą stać na piwko i Marlboro wszak to chyba jakoś robi), zaś brakowi orientacji możemy razem przeciwdziałać!

ZGAGA

OD REDAKCJI. A jak? Napiszcie do naszej redakcji, czy zgadzacie się Państwo z takimi opiniami, co chcielibyście w 1996 roku obejrzeć w Olskusku.

Wasze marzenia pilnie przestudujemy i postaramy się, by trafiły tam, gdzie trzeba, a najciekawsze opublikujemy.



Szanowni Państwo!

Nazywam się Urszula Jaworska. Mam 33 lata.

W 1989 roku urodziłam upragnioną i długo oczekiwaną przeze mnie córeczkę Oleńkę. Było to dla mnie ogromne życiowe wydarzenie, ponieważ długo nie mogłam zająć się ciężą. Radość moja nie miała granic, tym bardziej, że dziecko rozwijało się prawidłowo i przysparzało mi wielu radości.

Niestety, w 1994 roku dowiedziałam się, że jestem chora na białaczkę szpikową. Jest to choroba, której leczenie wymaga ogromnych środków finansowych. W związku z chorobą zmuszona byłam przejść na rentę inwalidzką - otrzymuję około 200 złotych miesięcznie co z trudem wystarcza mi na opłacenie świadczeń.

W chwili obecnej otrzymuję zastrzyki z Interferonu (przysługane przez Komisję Lekarską) oraz jestem przygotowywana do przeszczepu szpiku kostnego - operacji, której koszt wynosi około 250 tysięcy dolarów. Dla mnie jest to kwota wręcz niewyobrażalna a tym samym nieosiągalna. A ja tak bardzo chcę żyć i cieszyć się dorastaniem mojego dziecka.

Dlatego zwracam się do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pomogą w tej trudnej sytuacji mnie i mojej córeczce. Za to z góry dziękuję.

Dary prosimy wpłacać na konto:
Obywatelski Komitet Zwalczenia Raka
Zarząd Główny w Warszawie
Bank PKO BP V/OM Warszawa
1557-119887-132-0
Hasło: **URSZULA**

Podziękowanie

Chciałbym w imieniu pensjonariuszy Domu Pomocy Społecznej w Olskusku jak również pensjonariuszy filii w Jeżówce, złożyć podziękowania kierownictwu wyżej wymienionych Domów za obdarowanie Nas słodyczkami i innymi przedmiotami codziennego użytku.

Panu Posłowi na Sejm RP Jackowi Sosce za podarunki Świąteczne.

Kierownictwu II Liceum Ogólnokształcącego w Olskusku oraz wszystkim uczniom tego Liceum za wspaniałe paczki podarowane Nam za co serdeczne Dziękujemy Wam.

Dyrektorowi DPS i Kierownictwu w Olskusku pragniemy podziękować za zorganizowane dla Nas przyjęcia z muzyką i tańcami w dniu "Walentynek".

Było miło i wesoło, brakowało tylko tego, że nie jesteśmy z tymi gdzie powinno być nasze miejsce. Oby takich jak my było coraz mniej.

Pensjonariusz
Władysław Piłka

UFO-kaczki?

WITERADÓW. 22 lutego, w porze telewizyjnego "Teleexpressu", zdarzył się w tej wsi niecodzienny "wypadek". Z jadącego pod górę samochodu ciężarowego Star zsunęły się na ulicę pojemniki z zieloną farbą. Pech chciał, że obok ulicy spacerowało sobie... stado kaczek. Zdezorientowany kierowca po wyjściu z samochodu nie wiedział czy ratować pojemniki, z których wylewała się farba, czy nieszczęsne zielone ptactwo.

Agata FILIPIAK

Dobry pomysł

CHECHŁO. Dwie panie, dyrektorka Szkoły Podstawowej i tutejsza sołtyśka starają się, aby autobus olskuskiego PKM, wyjeżdżający o godz. 7.10z przystanku Skalbania Pętla i kończący swą trasę na przystanku Olskusz S-sam, dojeżdżał aż do Osiedla Młodych. Tak przedłużona linia pozwoliłaby na łatwiejszy dojazd dzieci do szkół na os. Młodych czy Pałuski, a młodzieży do II IV LO.

Agnieszka GUZY

Krótko z regionu

Złodzieje energii

KWAŚNIÓW. Już od dawna na wielu kwaśniowskich ulicach notuje się ogromne spadki napięcia. Aby temu zaradzić olskuskie Zakłady Energetyczne wysłały do wioski kilkuosobową ekipę, która, poszukując domniemanych złodziei energii, od 22 do 24 lutego br. sprawdzała stan plomb przy licznikach. Podejrzany odcięto jej dopływ.

Anna KARPAŁA

"Chłop żywemu nie przepuści"

PORĘBA GÓRNA. Idąc główną ulicą tej wsi, natknąć się można na rozjechane przez samochody psy. Prawdopodobnie są to zwierzęta porzucone przez swoich właścicieli, które bezpiecznie waleśając się trafiają pod koła pojazdów mechanicznych. Osobną kwestią pozostaje, że kierowcy raczej niechętnie naciskają na pedał hamulca. Kiedy widzą człowieka, jeszcze hamują, ale już gdy na "celowniku" pojawi się pies - wtedy różnie bywa. Jeden zahamuje, ale inny - jak to mówią - doda gazu i włączy wycieraczki! "To najlepsza pułapka na niepotrzebne zwierzęta" - stwierdził jeden z tutejszych gospodarzy.

Kalina KNAP

Najciemniej pod latarnią

dokończenie ze str. 1.

Na brak lamp, oświetlenia narzekają mieszkańcy bloków przy ul. Korczaka. Tam lampy co prawda są, ale nie świecą, potłuczone przez osiedlową gawieź lub bywalców "Piotrusia". W ciągu całego roku, lampy świecą przez 164 doby bez przerwy. Najkrócej lampy świecą w czerwcu, a najdłużej w styczniu. Ponieważ wiele miejsc jest nieoświetlonych, mieszkańcy monitorują o założenie lamp. Bywa z tym różnie.

"Jak składałem w urzędzie podanie o kilka dodatkowych lamp, liczyłem się z tym, że na odpowiedź będzie trzeba poczekać. Ale że by dwa lata???" - Denerwuje się mieszkaniec Bolesławia. Z drugiej strony dało się bardzo szybko zamontować cztery lampy pod domem burmistrza jednej z okolicznych miejscowości.

Regulator typu "czapka-latarka"

Od pewnego czasu wymienia się dotychczasowe lampy rtęciowe dające niebieskawe światło, na nowe, sodowe o jasnym świetle. Nowe lampy są energooszczędne i trwalsze. Dają silniejsze światło i dlatego można je ustawiać co 100, a nie co 50 metrów. Mają swoich zwolenników; jak pewien leśniczy, który mówi, że dzięki lepszemu oświetleniu obrzeży lasu koło pewnej wsi zmniejszyła się liczba napadów i kradzieży drewna. Inna pani stwierdziła, że odkąd wymienili lampy na sodowe, to jej pomidory lepiej w szklarni rosną. Lecz taka lampa umieszczona na przeciw okna sypialni potrafi zdezorganizować nocne życie.

"Rolety i żaluzje to u nas nie moda, ale kosztowny obowiązek" - skarży się mieszkanka Bydlina, którą uszczęśliwiono nowa "sodówką". Ale są na to sposoby. Włączaniem i wyłączaniem lamp steruje zegar czasowy albo fotokomórka.

"U nas we wsi to jest luksus - mówi uczeń ogólniaka. Wyczailiśmy, gdzie jest zamontowany czujnik fotokomórki. Jak chcemy, żeby latarnie w całej wsi wcześniej się włączyły, to zasłaniaamy fotokomórkę czapką lub puszką. Żeby je wyłączyć wystarczy poświecić latarką."

Dwa wkopane, osiem wystaje

Stupy lamp mają 10 metrów długości, według normy powinny być wkopane na 1,5-2 metrów w ziemię. Spełniają one funkcje nie przewidziane przez energetyków. W czasie wyborów, stały się żywym świadectwem aktywności politycznej społeczeństwa. Są darmowym miejscem ogłoszeń. Dawniej to potały na nich flagi. Teraz zdobią je przymocowane drutem tabliczki reklamowe barów i warsztatów samochodowych. Są też miejscem spotkań młodzieży.

"Sprzedam dwuletniego konia w dobrym stanie" - głosiło najciekawsze zauważone przez nas latarniane ogłoszenie.

Na lampy można narzekać, ale nie można bez nich żyć. Przeżyliśmy średniowieczne łaźny, lampy olejne i gazowe. Ciekawe, co nas jeszcze czeka.

Agata Barzycka, Ewa Kac

Wojewódzkie rozszady

dokończenie ze str. 1.

powiatu?), ale wobec umowności tej mapki miałyby się to z celem.

O komentarz do projektów URM poprosiliśmy burmistrza, Andrzeja Ryszkę. Najpierw burmistrz wyraził zdziwienie "rewelacjami" prasy, gdyż nikt olkuskich władz nie poinformował o ewentualnej zmianie przynależności wojewódzkiej: "Z tego wynika, że Katowice nigdy nas nie chciały i teraz też z nas zrezygnowały" - skwitował burmistrz - "A Kraków, nie tyle nas nie chciał, co był zmuszony do pogodzenia się ze stratą."

Z tych słów wynika, że burmistrz Ryszka jest za powrotem Olkusza do krakowskiego. Spytaliśmy więc, co mogłoby przekonać sceptyków (a należał do nich choćby poprzedni burmistrz, J. Dudkiewicz), którzy uważają, że w Katowickim jest przynajmniej dobrze rozwinięty przemysł...

"Tak... - przerwał pytanie burmistrz - Jest infrastruktura, są powiązania komunikacyjne, ale jak pomyśli się dłużej o tym przestarzałym, często walącym się przemysłu, koniecznej restrukturyzacji,



Projekt podziału na 12 województw



Projekt podziału na 17 województw

sprawę, że jest to sprawa otwarta. Tym bardziej, że różnie te gminy podchodzą do tej kwestii. Np. Wolbrom sam chciałby być powiatem. My ze swej strony próbujemy czymś zainteresować te gminy, teraz na przykład organizowana jest Olkuska Agencja Rozwoju S.A., kontynuowane są też i inne działania. Nasze wodociągi sprzedają wodę do kilku gmin, a teraz próbują zainteresować swoimi usługami bliższe nam geograficznie gminy krakowskie - Sułoszową, Jerzmanowice. Przecież te gminy też muszą być w jakimś powiecie, a do Krakowa stamtąd daleko... Gdyby olkuski powiat był taki, jak przed jego likwidacją, czyli aż po Szyce, odzyskałby dawne znaczenie.

Na koniec chcielibyśmy wystosować apel do Państwa, z prośbą o listy w wspomnianej sprawie. Jak Państwo oceniają powrót Olkusza do woj. krakowskiego, czy są Państwo za, czy też przeciw? Najciekawsze listy opublikujemy.

/Olgerd/



Projekt podziału na 25 województw

Strażacy i prawnicy

Co ma straż pożarna do prawa? Pozornie nie. Jednak chcąc w ubiegłym roku zdać egzamin na prawo na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach należało odpowiedzieć na pytania testu z historii i wiedzy o społeczeństwie. Były one różne, ale zdarzały się takie: "Ile jednostek straży pożarnej powstało w zaborze pruskim w latach..." albo "Ilu księży zginęło podczas okupacji w Kraju Warty?". Nie wiem czy są szkoły, w których wymaga się od uczniów podobnych szczegółów. Jeśli tak, to im współczuję. Od lat widać rozdźwięk

między zakresem wiedzy potrzebnym do zdania egzaminu na studia a tzw. programem nauczania w szkole. Podobno ma to zmienić wprowadzenie tzw. Nowej Matury. W jej założeniach jest mowa, że będzie dążyło się do tego, aby zdany egzamin maturalny oznaczał możliwość zapisania się na studia.

"Myślę, że wątpię" - jak mawiał pewien mój znajomy.

(syp)

Napadają nas znieca. Wczesnym rankiem lub ko-
to południa. W sklepie, w pracy, na przystanku. Opla-
tają nas swymi mrocznymi mackami i trzymają -
nierzadko aż do kolejnego świtu...

Przespać NASZA zimowe smutki SONDA

Są zjawiskiem na tyle powszechnym, że zdecydowałam się wyjść na
ulicę Olkusza, z takim oto pytaniem: "Jak Pan/Pani walczy z zimową
chandrą?"

- "Ze co? Ze zima? Aaa, tak... ale od poniedziałku ma się zmienić" -
odpowiada mi, zdaje się przygluchy dziadek. Ponownie pytam, ale on
znika już, tuż za rogiem.

- "Nie znoszę ich" - zwierza mi się kolejna rozmówczyni. - "Pani wie, że
nic mi wtedy nie pomaga? Wszystko mnie drażni i w ogóle... Mam
ochotę zrobić komuś porządną awanturę. Najczęściej piekę ciasto. Gdy
mam zimową chandrę, zakalec wychodzi jak malowanie. Mąż się pie-
kli, a wtedy już mam na kim wyładować złość!"

- "Zimowe smutki?! Brrr. To prawdziwe kataklizmy. Nachodzi mnie
wtedy taka..., taka... - Chandra gafowa - podpowiadam młodej dzie-
wczynie. "No!" - woła uradowana. - "Chandra gafowa. Przypomina mi
się wszystko, co kiedykolwiek zrobiłam źle. Wszystkie gafy, bzdury i
najgorsze potworności, jakie mogą się człowiekowi przydarzyć. Nie, z
tym nie da się walczyć. Wkładam głowę pod koc i udaję sama przed sobą,
że mnie nie ma!"

Kilku zagadniętych przeze mnie mężczyzn na hasło: "zimowy smu-
tek" przecząco kręci głową. Najwyraźniej jest to przypadłość kobieca.
Choć, może po prostu tylko one potrafią się przyznać do własnej słabo-
ści. Przejdźmy jednak dalej. Zimowa chandra - jak z nią walczyć?

- "Kąpiel, moja droga, tylko kąpiel" - poufnie radzi mi znajoma - "Go-
rąca kąpiel i jestem jak nowo narodzona!"

- "Sprzątam. Tak, to wystarczy. Sprzątam cały dom i jeszcze okna umy-
ję". - Odpowiada mi mama dwójki uroczych dzieci. Ktoś inny
podpowiada:

- "Jak przetrwać? Myślę, że najlepiej przespać. Zimowa chandra, ta
"gafowa" i każda inna ginie z kolejnym świtem."

Tak więc Drodzy Państwo - przesypiamy, i tu proszę się nie ocią-
gać. Przesypiamy i nie martwimy się o jutro. A tak już całkiem
poważnie, to na poprawienie humorów dodam w post scriptum, że
za miesiąc WIOSNA!!!

(B)

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Kazimierza Wielkiego w Olkuszu ul. Polna 8, tel. /0-35/ 43-14-90

informuje kandydatów do klas pierwszych, że:

prowadzi naukę 6 języków obcych: angielski, niemiecki, francuski,
włoski, rosyjski, taciński,
posiada w szkole dwie nowoczesne pracownie komputerowe,
które pozwalają na prowadzenie rozszerzonych zajęć z informatyki

W roku szkolnym 1996/97 proponujemy wybór klas wg profili:

- ⇒ matematyczno - informatyczny /z językiem angielskim/
- ⇒ matematyczno - geograficzny /z językiem angielskim, rozszerzo-
ną informatyką, przygotowujący do studiów ekonomicznych/
- ⇒ humanistyczny /z językiem angielskim i wprowadzeniem do
dziennikarstwa/
- ⇒ biologiczno - chemiczny /studia medyczne i kierunkowe/
- ⇒ podstawowy /z możliwością wyboru przedmiotów kierunkowych
od klasy III/

Najzdolniejszym uczniom zapewniamy sukcesy w olimpiadach i
konkursach przedmiotowych, pod kierunkiem doświadczonych
nauczycieli.

Osiągnięcia w pracy szkoły, wysoki procent przyjętych na studia,
bogate życie kulturalne, dobra praca wychowawcza, to
uzupełnienie naszej propozycji.

PRZYJMOWANIE DOKUMENTÓW OD 15 III DO 30 V

EGZAMINY WSTĘPNE:
24 VI - JĘZYK POLSKI
25 VI - MATEMATYKA

"NOE" - żyć w trzeźwości

22 lutego w czwartek w sali gimnastycznej II Liceum Ogólnokształ-
cącego w Olkuszu odbyły się tzw. Warsztaty Profilaktyki
Antyalkoholowej. Na zaproszenie Terenowego Komitetu Ochrony
Praw Dziecka w Olkuszu to spotkanie edukacyjne przeprowadziło Sto-
warzyszenie Psychoedukacji i Promocji Zdrowia w Kielcach zrzeszające
specjalistów z różnych dziedzin nauki, a także ludzi różnych zawodów.
Stowarzyszenie to upowszechnia umiejętności służące samorealizacji,
rozwojowi osobistemu i poprawieniu kontaktów społecznych.

W ponad 4-godzinny spotkaniu uczestniczyła zarówno młodzież II
LO im. Ziemi Olkuskiej jak i liczni nauczyciele, wychowawcy, kuratorzy,
a przede wszystkim pedagodzy z olkuskich szkół podstawowych i ponad-
podstawowych. Byli obecni także przedstawiciele władz Olkusza w
osobach burmistrzów.

Dlaczego Noe? - postawi sobie zapewne pytanie wielu czytelników.
To pytanie padło też na sali w czasie spotkania. Bowiem po przedstawi-
eniu się prowadzący rozpoczęli od pokazania fragmentu znanego
animowanego filmu o groźącym potopie i budowaniu arki przez Noego.

Otóż pamiętamy zapewne przekaz biblijny, że Noe był rolnikiem i on
to pierwszy założył winnicę. Gdy napił się potem wina, odurzył się i leżał
nagi w swoim namiocie. Dlatego program profilaktyki uzależnienia
alkoholowego nazwano NOE. Od tego programu warto rozpocząć
działania profilaktyczne na terenie gminy, miasta, dzielnicy czy szkoły,
ponieważ angażuje on uczestników, uruchamia działania, nikogo nie
pozostawiając obojętnym. Doświadczali tego wszyscy uczestnicy spotkania
w II LO. Autentyczne przesłanie programu NOE porusza wszystkich
głęboko, bowiem zespół ludzi, który go realizuje, zna problem alkoholo-
wy z własnego doświadczenia oraz posiada rozległe doświadczenie
zawodowe.

Program jest atrakcyjny i rzetelny w przekazywanej treści poświęco-
nej przeciwstawianiu się obiegowym mitom i uprzedzeniem na temat
choroby alkoholowej i jej leczenia. Wiele miejsca poświęcone jest rodzi-
nie z problemem alkoholowym poprzez wypowiedzi młodych ludzi,
którzy tego doświadczyli. Autentyczne świadectwa anonimowych alko-
holików i ich rodzin oraz inscenizacje angażujące wszystkich
uczestników zyskały wysokie uznanie zarówno wśród młodzieży jak i
wśród pedagogów. Dawały temu wyraz rzęście oklaski dla realizatorów,
a także wypowiedzi na zakończenie spotkania.

Wynika z tych wypowiedzi, że grupa Stowarzyszenia Psychoedukacji i
Promocji Zdrowia z Kielc będzie gościła jeszcze w niejednej olkuskiej
szkole.

Chęć zaproszenia Stowarzyszenia do swojej szkoły wyraził także nowy
dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Kluczach, Janusz Walnik.

Program "NOE" adresowany jest przede wszystkim do młodzieży, ale
jednocześnie udział osób dorosłych - zarówno rodziców jak i nauczycieli
jest bardzo pożądany. Ten wspólny udział ma szansę być początkiem po-
rozumienia i współpracy w tej podstawowej sprawie "jak pomóc
dzieciom nie pić". Programem powinny się zainteresować wszystkie oso-
by i grupy działania, którym leży na sercu profilaktyka uzależnień.

Udział w programie czyni uczestników bardziej świadomymi wobec
zagrożeń płynących z używania przez dzieci i młodzież nawet tak pozor-
nie "niewinnego" alkoholu, jakim jest piwo, ale przede wszystkim
pokazuje jak sobie z problemami uzależnienia skutecznie radzić.

Warto budować arkę - potop trwa - pokazują to dane statystyczne, po-
kazuje to codzienność naszych osiedli, mieszkań i ulic. Pragnę
podkreślić, że wśród 130 uczestników warsztatów znalazło się wśród
młodzieży 5 osób, które nie znają smaku alkoholu. Aż 112 osób wypo-
wiedziało się, że jest w stanie powiedzieć w towarzystwie: dziękuję, nie
piję. 80 osób, głównie młodzież, podjęło decyzję, że przez najbliższe trzy
miesiące nie wezmą alkoholu do ust.

Pierwsze skrzypce wśród organizatorów grała Urszula Skrzypiec -
prezes Terenowego Komitetu Ochrony Praw Dziecka w Olkuszu.

Dziękujemy, gratulujemy i prosimy o jeszcze.

Zdzisław Stawowski

To już 8 marca



- Nie martw się. Odbijemy to sobie w Dniu Dziecka.

Etnograficzny opis okolic Bukowna końca XIX wieku (cz. 6)

Zwyczaj doroczne ludu rolniczego

Trzej Królowie

Tego dnia święcono mirę i kredę, które służyły do następujących potrzeb: ociełoną krewę okadzano mirą, aby nie urzekła jej czarownica i by nie straciła mleka. Szczególnie dokonuje się tego w pierwszy piątek po nowiu księżyca. Po powrocie z kościoła na wszystkich odrzwiach i nad oknami rysowano święconą kredą trzy krzyże. Kreda służyła także do "określenia" wymion chorych krów.

Tego dnia święcono też w kościele wodę, w której niektórzy się myli dla zabezpieczenia od parchów.

Matki Boskiej Gromnicznej

W dzień ten święcono w kościele gromnice, które służyły następnie do wkładania zapalonych w ręce umierających. Po powrocie z kościoła robiono tymi gromnicami po trzy krzyże na odrzwiach i nad oknami. Zapalwszy gromnicę wdychano następnie jej dym dla ochrony od bólu gardła.

Popielec

W środę popielcową niezamężnym dziewczętom i niezonatym chłopcom przypinano klocki.

Palmowa Niedziela

W dniu tym święcono w kościele palmy, których pączki połykano dla ochrony przed febrą. Oprócz palm święcono także leszczynowe pręty, z których robiono krzyżyki wkładane do ziemi na każdym stajonku. Powróciwszy z kościoła dawano również psu czwartą część szeląga, trochę cisu i bosiek z palmy, co miało chronić go od wściekliny.

Wielkanoc

Na pierwszy dzień Wielkanocy przygotowywano święcone. Podobnie jak w Boże Narodzenie, starano się nigdzie nie wychodzić w obawie przed wrzodami.

Drugiego dnia, zaraz po śniadaniu, zaczynał się śmigus. Jak pisze Ciszewski: "Leją się wszyscy starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety a opierając się na tem przysłowiu: "Od Wielkanocy do Zielonych Świątek, można polać choćby w Piątek" przedłużają ten zwyczaj choć nie tak długo jak młowi przysłowie, lecz zawsze do kilku dni".

Tego dnia małe dzieci też chodziły "po śmiguście": wszedłszy do izby śpiewały odpowiednią śpiewkę i prosiły o datek.

Krzysztof Kocjan

/ciąg dalszy w następnym numerze/

Przyjaciele przyjaciół

Zarząd Gminny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kluczach, który stara się pomagać przede wszystkim dzieciom niepełnosprawnym, ma swoich sprzymierzeńców. Są w tym gronie: kluczewski GS, zakłady pracy (np. KZP S.A., SILIKATY S.A., HSW Jaroszewiec i olkuska EMALIA S.A.); szkoły podstawowe (np. w Kluczach), kawiarnia i restauracja w Kluczach, GOKSTiR, GOPS; sklepy (np. CENTRUM), Rada Gminy i Urząd Gminy, mini stadnina w Małobądzu oraz osoby prywatne (np. M. Nowakowska).

Przyjaciele TPD dają pieniądze, leki, artykuły spożywcze i higieniczne oraz udostępniają bezpłatnie lokale na spotkania rodziców i dzieci z koła TPD Specjalnej Troski.

Grają, tańczą i śpiewają

Na terenie gminy Klucze działają cztery folklorystyczne zespoły śpiewacze (Klucze, Chechło, Rodaki, Kwaśniów), dziecięcy zespół folklorystyczny z Bydlina, teatr ludowy w Ryczówku oraz kapela ludowa "Jasie" i orkiestra dęta.

Zespoły działają przy dwóch domach kultury, jednym domu ludowym i jedenastu świetlicach. Finansowy i merytoryczny patronat nad kluczewskim folklorem pełni miejscowy GOKSTiR.

Dochodowa "piaskownica"

Piasek + woda + wapno + kwas = cegła + nawóz (lub pieniądze).

Zakłady Wapienno-Piaskowe SILIKATY S.A. w Kluczach specjalizują się w bardzo prostej produkcji. Z pustynnego piasku, wody i wapna palonego produkują cegłę, natomiast z kwasu fosforowego i wspomnianego wapna - nawóz.

Z tą technologiczną prostotą w "SILIKATACH" może konkurować tylko produkcja (z wody i makulatury) szarego papieru toaletowego w kluczewskiej piapierni.

Angielski dla maluchów

Kluczewski GOKSTiR organizuje w DK "Papiernik" lekcje języka angielskiego dla przedszkolaków. Jeżeli zgłosi się przynajmniej 40 chętnych, będzie to bardzo tania nauka języka obcego. Uczestnikami zajęć mogą być także dzieci z gmin ościennych, np. z Olkusza.

Protestują

Tutejszy Ośrodek Pomocy Społecznej poinformował mieszkańców gminy, że "ponieważ telefony stanowią wyposażenie komfortowe mieszkań, dlatego ich posiadacze (z wyłączeniem inwalidów I grupy) nie będą się mogli ubiegać o pomoc społeczną, bo byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego". Choć do OPS napływają liczne protesty kluczewskich "biedaków", autorzy niepopularnej decyzji są przekonani, że to, co uczynili - jest uczciwie społecznie.

/bh/

17-letnia olkuszanka, uczennica Zespołu Szkół Ekonomicznych, Magdalena Pałka, zdobyła pierwsze miejsce (I rower) w czasie piątkowego finału, III Ogólnopolskiego Dyktanda dla Szkół Podstawowych i Średnich.

Nagrodzono bezbłądność

Magdalena była najlepsza właśnie w kategorii szkół średnich. Niżej podpisanemu, trapiącemu od lat nieuleczalną dysleksją, śnią się czasami zdania, z którymi nasza młodzież nie ma większych problemów, np. takie: "Hetka-pętka, tralala! - półgłówno a cappella nucita silnie zrytmizowaną habanerę hoża rzekotka, kręcąc równocześnie hula-hoop".

/Olgerd/

Młodzi śpiewają

Trzy równorzędne pierwsze nagrody zdecydowało się przyznać jury rozgrywanego w MOK-u, Festiwalu Piosenki Dziecięcej.

Nagrody otrzymali: Aleksandra Gołuzd ze SP nr 10, która wykonała piosenki "Telegram radosny" i "Zdrowa piosenka", Jakub Molenda z "trójki", który zaśpiewał "Kukułkę" i "Jeden dzień". Teksty piosenek napisała Kubic mama, a muzykę brat, Maciej. Trzecią z nagrodzonych była Iłona Marchajska, również z SP nr 3. Zwycięzcy otrzymali radiomagnetofon, aparat fotograficzny i walkman. W festiwalu wzięło udział 12 młodych wykonawców. Finałowa trójka weźmie udział w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Koninie. Wyróżnienia w konkursie otrzymali: Ewa Pietras, Kinga Sztafińska i Katarzyna Wilczyńska. Nagrodami były maskotki.

(syp)



SPORT

9 marca 1996 roku w Hali MO-SiR-u Bukowno odbędzie się I Halowy Turniej Piłki Nożnej z okazji 51. rocznicy wyzwolenia miasta Bukowno.

PIĘKA NOŻNA

Komunikat po VI rundach Halowej Ligi piłkarskiej.

Wyniki ostatniej kolejki z 25 lutego 1996 roku.

Tornado - Bukowianka 0:4
GHKS Bolesław - Olkusz IV 2:2
Solidarność - Centuria 3:1
Tornado - Olkusz IV 4:3
GHKS - Bukowianka 2:1
Solidarność - Unia 3:0

Klasyfikacja na najlepszego strzelca:

1. Piotr Kasprzyk (Unia Jarosław) - 14
2. Jarosław Rak (GHKS Bolesław) - 7
3. Rafał Pięta (KS Olkusz IV) - 6

Klasyfikacja najlepszego bramkarza:

1. Tadeusz Maj (ZK Przyjaźń) - 9 puszczonej goli
2-3. Ireneusz Karcz (KS Olkusz IV) - 10 puszczonej goli
Grzegorz Żak (KS Olkusz IV) - 10 puszczonej goli

Zawodnik Tomasz Kańczuga (KS Olkusz IV) w meczu Tornado Sosnowiec - KS Olkusz IV został ukarany czerwoną kartką za nie-sportowe zachowanie.

LEKKOATLETYKA

Ruda Śląska. W Mistrzostwach Województwa Juniorów i Młodzików w Biegach Przelajowych startowali zawodnicy 3 olskich sekcji. A oto wyniki, jakie osiągnęli biegacze (podajemy najlepsze miejsce w poszczególnych kategoriach).

Dzieci:

Renata Cebula - 14. miejsce "Kłos"
Joanna Cebula - 25. miejsce "Kłos"

Młodzicy:

Robert Załona - 5. miejsce - KS "Olkusz"
Sylwester Brochna - 20. miejsce - "Kłos"
Violetta Kołodziejczyk - 10. miejsce - "Hilcus"
Joanna Adamczyk - 15. miejsce - "Hilcus"

Juniorzy Młodszy:

3000 metrów - Łukasz Mentle-wicz - 10. miejsce - "Kłos"
Łukasz Szopa - 12. miejsce - KS "Olkusz"
Grzegorz Starosta - 15. miejsce - "Kłos"
5000 metrów - Marcin Bujas - 5. miejsce - "Kłos"
Damian Hudziński - 12. miejsce - "Kłos"

Juniorzy Młodsze:

2000 metrów - Agnieszka Fulb-szewska - 10. miejsce - "Hilcus"
Aleksandra Kuś - 12. miejsce - KS "Olkusz"
Weronika Sowula - 16. miejsce - KS "Olkusz"

Juniorzy:

3000 metrów - Paweł Tracz - 11. miejsce - "Kłos"

Juniorki:

2000 metrów - Agnieszka Kwie-cień - 4. miejsce - KS "Olkusz"
Justyna Roś - 6. miejsce - "Kłos"
Jadwiga Kubińska - 7. miejsce - "Kłos"
4000 metrów - Aneta Nowak - 4. miejsce - "Kłos"
Joanna Gorgoń - 5. miejsce - "Kłos"

ciąg dalszy na str.8.

KOMUNIKAT EKOLOGICZNY

W stacji monitoringu zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego na os. Młodych w dniach 19.02 do 29.02 zaobserwowano następujące dobowe stężenia zanieczyszczenia powietrza:

1. Pył zawieszony

max - 213 ug/m³ /przekroczenie wart. dop. o 77,5%/
min - 20 ug/m³ /16,7% wart. dop./

2. Dwutlenek siarki

max - 44 ug/m³ /22% wart. dop./
min - 24 ug/m³ /12% wart. dop./

3. Tlenek węgla

max - 2740 ug/m³ /przekroczenie wart. dop. o 174%/
min - 630 ug/m³ /63% wart. dop./

4. Dwutlenek azotu

max - 44 ug/m³ /29% wart. dop./
min - 16 ug/m³ /10,7% wart. dop./

5. Ozon

max - 42 ug/m³ /przekroczenie wart. dop. o 44%/
min - 11 ug/m³ /37% wart. dop./

Olkuscy akrobaci

dokończenie ze str. 2

Sukcesem naszych akrobatów zakończyły się ostatnio zawody w akrobatyce sportowej, rozegrane w De Panne, w Belgii. Olska dwójka dziewcząt /M. Trzcionkowska, M. Adamiecka/ zdobyła pierwsze miejsce, pozostawiając na placu boju bardzo dobrą parę z Anglii. Trójka dziewcząt /B. Skoczylas, M. Trzcionkowska, N. Adamiecka/ pokonując medalistki Mistrzostw Świata, zdobyła pierwsze miejsce, a druga trójka /J. Gamrot, E. Kalinowska, M. Adamiecka/ zdobyła dobre, trzecie miejsce. Nasza drużyna zaimponowała wyszkoleniem, ale także organizacją. Jak powiedział nam Z. Gregorski, po tych zawodach chęć przyjazdu do Olskuza zadeklarowały drużyny z Europy Zachodniej, a olkuszanie zostali zaproszeni na wspólne zgrupowanie sportowe. Za kilka dni nasza drużyna wyjeżdża do Winnicy na Ukrainie, na mityng, określany przez olskiego trenera jako "manewry i rozpoznanie przeciwnika" przed Mistrzostwami Świata.

Tak sobie myślę, jaka dyscyplina sportowa mogłaby obudzić w nas "ducha kibiców". Być może właśnie akrobatyka i to w wykonaniu międzynarodowym wyciągnie nas z wygniecionych już od ciągłego siedzenia

foteli i innych domowych pieleszy do tak zwanej "hali".

A zanosi się na to, że będą aż (!) dwie ku temu okazji. W tym roku, w naszym mieście rozgrywana będzie Olimpiada Dzieci i Młodzieży właśnie w akrobatyce /i tenisie stołowym/. Druga okazja nadarzy się w bliżej nie określonym jeszcze czasie, ale istnieje szansa na organizację w Olsku międzynarodowego turnieju w akrobatyce sportowej. Pozostaje ją tylko zmateriałizować - dostownie i w przenośni.



/km, o/



! 22.02. w godzinach 7-14, z parkingu na terenie szpitala, nieznani sprawcy skradli poloneza caro koloru grafitowy metalik, nr rej. KXU 4200. Straty szacowane są na ok. 17000zł.

⇒ 21.02. tuż po północy, na ul. Bylicy miało miejsce włamanie do fiata 125p. Jeden ze sprawców został schwytany na gorącym uczynku, dwaj pozostali próbowali uciekać zaporozem, jednak w chwilę potem zostali zatrzymani w bezpośrednim pościgu. Pechowymi złodziejami okazali się mieszkańcy Czeladzi - dwóch nieletnich i jeden dorosły.

⇒ 21.02. około godz. 11.50 powiadomiono o włamaniu do fiata 125p. zaparkowanego na placu magazynowym przy ul. Pakuska. Nieznani sprawcy, po wybiciu szyby, skradli m.in. radiodtwarzacz, deskę rozdzielczą oraz 3 koła. Straty szacowane są na ok. 1000zł.

⇒ W tym samym dniu powiadomiono o kolejnym włamaniu do samochodu. Tym razem włamano się do pozostawionego w nocy na drodze między Zawadą a Zimnodółem, zepsutego volkswagena golfa. Zanim jego właściciel zdołał przyjechać z pomocą drogową, nieznani sprawcy zdążyli ukraść z niego praktycznie wszystko, co tylko było możliwe, w tym również szyby i fotele. Straty szacowane są na około 2000zł.

⇒ Okazuje się, że kury znów powróciły do "łask" złodziei: w nocy 22/23.02., w Osieku, nieznani sprawcy włamali się do kurnika, z którego skradli 14 kur wartości ok. 150zł.

⇒ 23.02. ok. 14.00 na targowisku przy ul. Sławkowskiej nieznani sprawcy skradli dokumenty i portfel, straty szacowane są na 300zł.

⇒ W nocy 23/24.02. włamano się do sklepu ogólnospożywczego w Wierbce (gm. Pilica). Nieznani sprawcy, po przecięciu klódek i wybiciu szyby, dostali się do środka, skąd skradli papierosy, kawę i denaturat (tylko to, niestety, było "do picia") warte ok. 700zł.

SPORT

W punktacji generalnej mistrzostw:

- 11. miejsce - "Kłos" - 17 punktów
- 13. miejsce - KS "Olkusz" - 10 punktów
- 16. - 17. miejsce - "Hilcus" - 0 punktów

TENIS STOŁOWY

25 lutego 1996 roku w Hali Sportowo-Widowskiej w Olkuszu przeprowadzono Strefowy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Redakcji "Przeгляdu Sportowego". W imprezie udział wzięło 82 osoby z czterech województw tzw. Makroregionu Śląskiego tj.: Częstochowy, Bielska-Białej, Opola i Katowic.

Przeprowadzono zawody w czterech konkurencjach, w których zwyciężyli:

- dziewczęta ur. 1.07.1985 i młodsze - Anna Światała - "Stal" Zawadzkie-woj.opolskie
- dziewczęta ur. 1.07. 1983 - 30.06.1985 - Elżbieta Małczak - UKS Częstochowa
- chłopcy ur. 1.07.1985 i młodszy - Dariusz Piasecki - UKS Częstochowa
- chłopcy ur. 1.07.1983 - 30.06.1985 - Grzegorz Kozieł - AZS Gliwice

W imprezie udział wzięli przedstawiciele klubów olkuskich LKS "Kłos" i MKS "Nadzieja".

Najwyższą pozycję zajęła Kinga Kulawik z LKS "Kłos" Olkusz, plasując się na trzecim miejscu wśród najmłodszych dziewcząt.

Impreza przeprowadzona została z inicjatywy działaczy tenisa stołowego LKS "Kłos" Olkusz, a nagrody zabezpieczyła Olkuszka Fundacja Rozwoju Sportu i Rekreacji.

Organizatorem zawodów był Śląski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Katowicach.

W dniach 24-25 stycznia 1996 roku w SP Nr 10 w Olkuszu odbyły się IV Indywidualne Wojewódzkie Mistrzostwa Szkół Podstawowych w Tenisie Stołowym. W imprezie wystartowało 252 osoby z 43 szkół podstawowych woj. katowickiego.

Impreza organizowana była z inicjatywy działaczy MKS "Nadzieja" Olkusz, a organizatorem był Śląski

Okręgowy Związek Tenisa Stołowego oraz Wojewódzki SZS Katowice i Wojewódzkie Zrzeszenia LZS Katowice.

Przedstawiciele naszych szkół zdobyli łącznie:

- 5 złotych medali: SP Jaroszewiec-3

SP Nr 2 Olkusz - 1
SP Nr 10 Olkusz - 1
- 6 srebrnych medali: SP Jaroszewiec-4

SP Nr 10 Olkusz - 1
SP Zederman - 1
- 5 brązowych medali: SP Jaroszewiec-2
SP Zederman - 2
SP Bydlin - 1

17 lutego 1996 roku w Hali Sportowej w Olkuszu przeprowadzono Indywidualne Mistrzostwa Śląska Seniorów w Tenisie Stołowym.

Jedyną przedstawicielką klubów olkuskich - Marta Świądział z LKS "Kłos" Olkusz, uplasowała się na 11. - 12. miejscu w grze pojedynczej oraz zajęła 5. - 8. miejsce w grze podwójnej.

Impreza zorganizowana została z inicjatywy działaczy LKS "Kłos" Olkusz, a organizatorami byli:

- Śląski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Katowicach
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Olkuszu.

Nagrody ufundowali:

- Olkuszka Fabryka Naczyń Emaliowanych S.A.
- Firma "Rapid" Olkusz
- PKO BP Oddział w Olkuszu

Wyniki:
Gra pojedyncza mężczyzn - M. Kusiński - "Baildon" Katowice
Gra pojedyncza kobiety - D. Paluch - JKTS Jastrzębie
Gra podwójna mężczyźni - W. Kołodziejczyk i G. Iwaniuk - "Baildon"

Gra podwójna kobiety - D. Paluch i K. Zborowska - JKTS "Jastrzębie"

Gra mieszana - D. Kiełb i K. Zborowska - JKTS "Jastrzębie"

KARATE

25 lutego 1996 roku w hali sportowej MOSiR w Bukownie odbyły się okręgowy Turniej Kyokushin Karate o Puchar Burmistrza miasta Bukowna dzieci i kadetów w

konkurencji kata, który był imprezą weryfikacyjną do Mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 2-3 marca 96. w Pile.

Startowało 48 zawodników z klubów karate z Olkusza, Sławkowa, Zawiercia i Bukowna.

Wyniki zawodów:

I. Kategoria dzieci:

- 1. - miejsce - Grzegorz Guździk - Zawiercie
- 2. - miejsce - Grzegorz Muchowicz - Zawiercie
- 3. - miejsce - Michał Gajdka - Zawiercie

II. Kategoria kadetów młodszycy:

- 1. - miejsce - Marcin Karolczyk - Bukowno
- 2. - miejsce - Sylwester Kamiński - Olkusz
- 3. - miejsce - Michał Domagała - Zawiercie

III. Kategoria kadetów starszycy:

- 1. - miejsce - Paweł Mikoda - Zawiercie
- 2. - miejsce - Sławomir Wyroda - Zawiercie
- 3. - miejsce - Sławomir Kieres - Bukowno

SZACHY

Srebrny medal Kasi i brązowy Pawła!

W Mistrzostwach Polski Juniorów, które odbyły się na przełomie stycznia i lutego br. w Żeganiu, Kasia Poznańska z GLKS "Przemsa" Klucze, mieszkająca w Jaroszewcu zdobyła w grupie do lat 10 - srebrny medal. Zwyciężyła Joanna Worek z Wisły. Inna szachistka z naszego regionu - Dorota Czarnota z "Czarnego Konia" Bukowno, grając

w tej grupie co Kasia, zdobyła VI miejsce.

Młodziczka szachistka z Jaroszewca ma zapewniony udział w tegorocznych Mistrzostwach Europy.

Nadole. Rozegrano w tej miejscowości, woj. gdańskiego Mistrzostwa Polski Juniorów. Osobno rywalizowali chłopcy i dziewczęta w grupach po 32 osoby. Był to tzw. System 11 rund.

Paweł Blehm "Czarny Kof" Bukowno w kategorii do 16 lat zajął III miejsce.

25 lutego 1996 roku w Katowicach odbył się Wojewódzki Drużynowy Turniej Szachowy o "Złotą Wieżę".

Tradycyjnie, drużyny z naszego rejonu zajęły czołowe miejsca:

I miejsca - GLKS "Przemsa" Klucze

II miejsce - LKS "Jura" Wolbrom

PIĘKA SIATKOWA

24 - 25 lutego. MKS "Hilcus" w minioną sobotę grał z AZS-em Gliwice. Po jednostronnym meczu przegrał 3:0.

W niedzielę w kolejnym meczu pokonał dość niespodziewanie AZS II "Częstochowa" 3:2. Mecz w Częstochowie trwał ponad 2 godziny i stał na dobrym poziomie.

Skład MKS-u w zwycięskim meczu: T. Czarnecki, T. Jurczyk, T. Zub, W. Olek, M. Stefaniak, Ł. Kowalczyk, A. Grabowski, P. Supranowicz. Najlepszym zawodnikiem był T. Czarnecki. Trenerem zespołu jest Piotr Głąbek.

Tabela wyników ligi międzywojewódzkiej

1. HKS Ruch Zdzeszowice	26	47	69:28
2. AZS Katowice	26	47	68:31
3. AZS Gliwice	27	47	68:32
4. TS Hejnał Kęty	27	47	67:35
5. KS Mostostal Kędzieżyn	26	45	66:36
6. KS Rafako Racibórz	26	43	60:39
7. AZS Częstochowa II	28	43	54:50
8. KS Górnik Radlin	26	41	58:47
9. MKS Hilcus Olkusz	26	39	49:51
10. KS Beskid Skoczów	27	38	44:55
11. RKS Raków II Częstochowa	25	36	46:49
12. AZS Opole	26	35	37:58
13. BBTS Włókniarz Bielsko-B	25	34	38:57
14. KKS Kluczbork	26	30	26:69
15. AZS Bielsko-B	25	28	24:70
16. MUKS Gimnazjum Pajęczno	26	27	8:75

Przeгляд

Wydawca: Rada Miejska i Zarząd Miasta i Gminy Olkusz.

Redaguje zespół w składzie: Olgerd Dziechciarz, Robert Paś, Jacek Sypień.

Stali współpracownicy: Bolesław Huras, Krzysztof Kocjan, Janusz Mentlewicz - sport. Rysunki: Dariusz Kluczewski.

Korekta: Regina Burdziakowska - Maj. Redaktor naczelny: Krzysztof Miszczyk.

Adres redakcji: 32-300 Olkusz, Rynek 1, pok. 317, tel. 0-35/43-03-41.

Skład komputerowy - własny, druk - własny. Ceny reklam: ogłoszenie ramkowe - 70 groszy/cm², ogłoszenie drobne - 10 groszy/słowo.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i zmian tytułów i nie zwraca nie zamówionych materiałów.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.